

AREK BRAXTON, Au Sza La La La

Au sza la la la
Au sza la la la

Au sza la la la mam dwie lewe ręce
Au sza la la la nie mam pieniędzy
Au sza la la la nie mam ochoty
Au sza la la la wziąć się do roboty
Zamiast pracować, ja wolę leniuchować

Mama i tato mówią mi
Synu masz lat 53
Najwyższy czas byś skończył szkołę
Inaczej będziesz starym matosem
Mnie taka gadka nic nie obchodzi
Niech życie w szkole marnują młodzi

Au sza la la la mam dwie lewe ręce
Au sza la la la nie mam pieniędzy
Au sza la la la nie mam ochoty
Au sza la la la wziąć się do roboty
Zamiast pracować, ja wolę leniuchować

Mama i tato są zmartwieni
Że syn się jeszcze nie ożenił
Że nie ma domu i samochodu
Że się marnuje chłopak za młodu
Ja na ich teksty przymykam oczy
Wolę z kumplami na miasto skoczyć

Au sza la la la
Au sza la la la mam dwie lewe ręce
Au sza la la la nie mam pieniędzy
Au sza la la la nie mam ochoty
Au sza la la la wziąć się do roboty
Zamiast pracować, ja wolę leniuchować

Mama i tata głowę trują
Że już pół wieku na mnie pracują
Że lat 30 dają pieniądze
By zaspokoić synalka żądze
Ja cicho siedzę i na nich nie krzyczę
Przecież was kocham moi rodzice

Au sza la la la mam dwie lewe ręce
Au sza la la la nie mam pieniędzy
Au sza la la la nie mam ochoty
Au sza la la la wziąć się do roboty

Au sza la la la mam dwie lewe ręce
Au sza la la la nie mam pieniędzy
Au sza la la la i nie mam ochoty
Au sza la la la wziąć się do roboty